

Eksperyment bez precedensu

MARS NA KURSIE

RADZIECKIEJ STACJI MIĘDZYPLANETARNEJ

OSTATNIO ŻYJEMY POD ZNAKIEM MARSA. Ów symbolizujący lecz groźny Mars — bóg wojny — omal nie zapanował niedawno nad światem. Ustąpił jednak, a na arenę wkroczył Mars ślący czerwienią gwiazdy wieczornej na firmamencie nieba. Dziś oczekuje on pierwszego pokojowego wysłannika Ziemi, który dokonał na fotografię jego zagadkowego oblicza.

Przed wizytą na Kubie

MIKOJAN rozmawiał z U Thantem

NOWY JORK PAP. Wczoraj przybył tu samolotem w drodze do Hawany pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. I. Mikojan. Udaje się on na Kubę, by wymienić z rządem Republiki Kubańskiej poglądy na temat problemów sytuacji międzynarodowej.

NOWY JORK PAP. 1 bm. wieczorem (czasu nowojorskiego) wicepremier A. Mikojan złożył wizytę U Thantowi.

Wokół problemu kubańskiego — czytaj na str. 2.

DEFILADA i pochód ludności w Algierze

ALGER PAP. Wczoraj w całej Algierii obchodzono uroczystości święta narodowe. Szczytowym punktem uroczystości była 2,5 godzinna defilada w Algierze. Przed trybuną honorową, na której miejsca zajęli premier Ben Bella, członkowie rządu oraz przybyłe z ponad 70 krajów — w tym z krajów socjalistycznych — delegacje zagraniczne, przejechały zmotywowane jednostki armii algierskiej oraz przeszedł pochód ludności. Manifestacja odbywała się w atmosferze niezwykłej radości i entuzjazmu.



FOTOGRAF JEST Z KWALIFIKACJAMI. — Już trzy lata temu sporządził on piękne zdjęcie naszego satelity — Księżycowi. Teraz kolej na Marsa!

A OTO, krótka ankieta personalna obiektu wielokąd — podreźnia między Ziemią a Księżycem; masa — 0,1 ma sy Ziemi; najmniejsza odległość od Ziemi — 37 milionów kilometrów; długość doby — 24,5 godziny; długość roku — 68 dni ziemskich; atmosfera — 0,1 gęstości atmosfery ziemskiej; ma dzieci — dwa satelity o pięknych nazwach Fobos i Deimos.

TO SĄ PEWNIKI. Ależ zagadkę kryje ta planeta! Chociażby owe satelity Radzieckiej uczony Sziwkowski na podstawie obserwacji i obliczeń doszedł do wniosku, że są one dziełem rozumnych istot. A siły ne marsjańskie kanały! Istnieją naukowo uzasadnione hipotezy, że tworzy je roślinność tej planety.

WYMIENIONE WAPLIWOŚCI i wiele innych zagadkę mogą wyjaśnić zdjęcia powierzchni tej planety, które mają być wykonane przez wysłaną w kierunku Marsa automatyczną stację międzyplanetarną „Mars — 1” i przekazane drogą radiową na Ziemię.

Ostatni eksperyment radziecki jest bez precedensu jeżeli chodzi o Marsa, aczkolwiek były podobne już próby wysłania podobnych automatycznych stacji międzyplanetarnych w kierunku innej planety — Wenus.

WSZYSTKO TO wydaje się przemawiać za tym, że za 7 miesięcy nasz zwiad w układzie słonecznym będzie mógł pozować do zdjęć. Zy-

czymy tego z całego serca tym, którzy stworzyli tak wspaniałą pojąź jak „Mars — 1” i obecnie z Ziemi czuwają nad prawidłowym jego lotem.

W. KUL

Prof. Landau otrzymał Nagrodę Nobla

SZTOKHOLM PAP. Sławny fizyk radziecki, prof. Lew D. LANDAU wyróżniony został tegoroczną nagrodą Nobla w dziedzinie fizyki. Królewska Akademia Nauk Szwecji przyznała mu tę nagrodę „za pionierskie teorie z zakresu badań nad zżęszoną materią, w szczególności zaś — ciekłym helem”.

Nagrodę Nobla w dziedzinie chemii przyznano z uczynym brytyjskim z uniwersytetu w Cambridge. Są to: dr John C. KENDREW i dr Max F. PERUTZ. Otrzymali oni nagrodę za badania nad proteinami.

- Naczynia aluminiowe z WRL
- ocynkowane z ZSRR
- sprzęt zmechanizowany z NRD
- drobiarzy z CSRS

niebawem na rynku

ARTYKUŁY gospodartwa domowego przedmiotów, których

PIWOSZ

RAYMOND LEFÈVRE, 64-letni paryżanin zdobył pierwsze miejsce w konkursie picia piwa, wypadając w najkrótszym czasie litr tego napoju. Wykazał przy tym niezwykłą formę wypijając również duszkiem zdobytą nagrodę w postaci 10-litrowego kufła piwa. (CAF)

LONDYN PAP. Wiadomość o wystrzeleniu radzieckiej stacji międzyplanetarnej „Mars — 1” została błyskawicznie przekazana przez zachodnie agencje prasowe: Reutersa, AFP, UPI i AP. Dzisiejsza prasa brytyjska, francuska, włoska i innych państw zachodnieuropejskich zamieszcza tę wiadomość na pierwszych stronach, podkreślając, że jest to pierwszy krok uczyniony przez człowieka w kierunku wyjaśnienia tajemnic Marsa i utworzenia do niego drogi dla statków kosmicznych z ludźmi na pokładzie.



CENA 50 GR WYD AB

KURIER

szczęciński
PSW PRASA
Piątek, 2. XI. 62 r.
Sobota, 3. XI. 62 r.
NR XVII Nr 258 (5679)

Afera „Spiegla” zatacza coraz szersze kręgi i grozi kryzysem koalicji bońskiej

Czy „koziół ofiarny” — HOPF uratuje sytuację?



BONN PAP. KANCLERZ NRF, ADENAUER USILUJE WSZELKIMI SPOSOBAMI ZAPOBIEĆ KRZYZOWI KOALICJI BOŃSKIEJ WYWOŁANEMU AKCJĄ WSZCZĘTĄ PRZEZ PROKURATURĘ NRF PRZECIWKO TYGDONIKOWI „SPIEGEL”.

PO DYMISJI ministra sprawiedliwości Stammerberga, który ustąpił ze stanowiska na znak protestu przeciwko nieinformowaniu go o akcji zaplanowanej przeciwko „Spiegelowi”, postanowiono znaleźć „koziła ofiarnego”, na którym miało być się skupić całe niezadowolone partnerów koalicyjnych z FDP.

Jak podkreśla Agencja UPI, na takiego „koziła ofiarnego” wytypowany został sekretarz stanu w ministerstwie obrony, HOPF, na którego zrzucono całą odpowiedzialność za to, że minister sprawiedliwości nie został poinformowany o akcji policyjnej przeciwko „Spiegelowi”. W kolach dziennikarskich twierdzi się, że Hopf początkowo wzbraniał się przed przyjęciem na siebie całkowitej odpowiedzialności za całą aferę. Dopiero po długich dyskusjach ze Strausssem wyraził zgodę.

Decyzję ustąpienia ze stanowiska zgłosił również w czwartek minister spraw wewnętrznych północnej Nadrenii — Westfalii, WAYER (FDP).

Lokale redakcji tygodnika „Spiegel” są nadal okupowane przez ubojomych policjantów. Mi mo to praca redaktorska trwa nadal. Redaktorzy

gnieżdżą się w pomieszczeniach zastępczych. NASZ KOMENTARZ patrz str. 2.

Dzień tych, których już nie ma

JAK co roku tłumy szczęcińskie pospieszyły na Cmentarz Centralny, by oddać hołd pamięci zmarłych. Rozjrzeli się groby — te zdobne w marmurze i te obłożone darnią — światłkami żalobnych lampek. (Na str. 3 zamieszczamy fotoreportaż z Dnia Zmarłych na Cmentarzu Centralnym).

Tragiczna śmierć posta

LONDYN PAP. W nocy z środy na czwartą 68-letni poseł do brytyjskiej Izby Gmin, John Henry Jones, Jego samochód stoczył się do wąwozu na trasie Sheffield — Manchester.

Dziś 6 stron

ROCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WJĘSJKU:

M/S „WISLIŁCA” — z Afryki Zachodniej w Liverpool — z drobnicą.

S/S „PSTROWSKI” — z Danii pod balastem.

S/S „CIESZYŃ” — z Danii pod balastem.

S/S „KIELCE” — z Danii pod balastem.

S/S „KOLNO” — z Danii pod balastem.

S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — ze Szwecji z rudą.

S/S „GOYNIA” — z Danii pod balastem.

S/S „SZCZECIN” — z Danii pod balastem.

S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WJĘSJKU:

M/S „ODRA” — do Londynu z drobnicą.

S/S „TCZEW” — do Danii z węglem.

M/S „GOPLANA” — do portów zachodniej Anglii z drobnicą.

MARNIARSKIE ZOBOWIĄZANIA

Załogi szczęcińskiego armatora podjęły ostatnio zobowiązania do uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. M. in. depesze o podjęciu zobowiązań nadesłał matyniarze: ze „Ślaska” — „Odry”, „Huty Łabędzi”, „Modlina”, „Huty Sosnowiec”, „Proszyna”, „Kopalni Mysłowice”, „Wierciszka” i innych. Wartość zobowiązań sięga wielu tysięcy złotych.

NA ŁOWISKACH:

NA MORZU północnym w dalszym ciągu pogoda sztormowa. Śnieg wiatru utrzymuje się w granicach od 7-8 w skali Beauforta. Słabsze statki pozostają w portach angielskich, wzdłuż na kotwicy pod ładem. Natomiast silniejsze jednostki i odważniejsze żaglowcy łowicy uzyskują nawet dość dobre wyniki. Trawler Dalmoru „Polina” — 18 t, trawler Gryfa — „Olawa” — 11 t i trawler Odry „Olza” — 9 ton.

Na Bałtyku postępną dobrą. Dziś w godz. rannych wyruszyło z naszych portów na łowiska Ok. 400 kurw.

W PORCIE przebywa 51 statków. W ciągu ostatnich doby przetrwało 43 973 tony. W basenie Górczyńskim m/s „Hugo Kollataj” wydławdowuje fosfority sztyrkaskie, m/s „White Horse” band. liberyjskiej ładuje 10 tys. ton węgla czeskosłowackiego do Włoch. Na nabr. Czeskosłowackim m/s „Andersou Point” ładuje 10 tys. ton cementu NRD do Afryki.

Weszły: m/s „Szymanowski” z duńskiej drobnicy i m/s „Lej pług” z drewnianym egzotycznym z Afryki dla NRD.

AGENCJE DOMIOSY

DELEGACJA NIEMIECKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII JEDNOSCI PRZYBYŁA DO MOSKWI

MOSKWA PAP. Wczoraj przybyła do Moskwy delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, w której przewodniczącym jest Ryszard W. Walteren UBRICHTER.

ROZMOWA WNIĘCZEW KUZNICZEW

NOWY JORK PAP. Przewodniczący delegacji polskiej na XVII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych, Józef W. Niwicz spotkał się w Nowym Jorku z wiceministrem spraw zagranicznych W. Kuzniczewem i odbył z nim dłuższą rozmowę.

„W MARSZACH I BITWACH” — KSIĄŻKA GEN. BATOWA

MOSKWA PAP. W Moskwie ukazała się książka gen. armii Pawła Batowa „W marszach i bitwach”.

General Batow, mianowany niedawno szefem sztabu sił zbrojnych Układu Warszawskiego, rozpoczął służbę wojskową w okresie I wojny światowej, brał udział w wojnie domowej w Rosji, w latach trzydziestych walczył jako ochotnik w Hiszpanii, a w okresie II wojny światowej uzyskał dwukrotnie tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Książka gen. Batowa mówi o latach jego służby radzieckiej, która general dowodził w czasie ostatniej wojny.

NA GUBALOWIE ROŚNIE MASZT TV

ZAKOPANE PAP. Na Gubalowie w Zakopanem rozpoczęto montaż słupowego mazułu TV. Słup będzie miał wysokość 130 m. Wzniesienie Gubalowa ma 130 m wysokości. Za chwilę spodziewamy się w połączeniu z wysokim masztem i nowymi urządzeniami wpłynięcie na teren Gubalowa prawej jakości odbioru programów TV i zwiększenie zasięgu przekazywania audycji na całe Podhale.

JESZCZE O „NOZU W WODZIE”

LONDYŃ PAP. „The Spectator” w recenzji z londyńskiego festiwalu filmowego „Noz w wodzie” w polskim filmie „Noz w wodzie”. Tygodnik omawia pokrótce treść filmu i wyraża nadzieję, że zostanie on zaklasyfikowany przez dystrybutorów angielskich.

TAJEMNICA „DIABŁEGO GARDŁA”

APD. W południowo-wschodniej części jeziora Bodopów, w pobliżu Dewina, istnieje skałna szczelina. Miejsca ludność od wieków uważa za miejsce zamieszkania „Diabłowego gardła”. W tym miejscu rzeka Trigradzka znikła pod ziemią, by w oddalonym bardziej na północ miejscu wytrysnąć znowu na powierzchnię. Wiosenna fala powodziana niesie wyrwane drzewa, kamienie, które w topole było wpadała do „Diabłowego gardła” i wyślizgiwała się na powierzchnię zawsze czysta. Nie jest to naturalnie sprawa diabła, naukowcy przypuszczają, że pod skałami znajduje się wielka pieczara, w której rzeka pozostawia swą „złoty”.
BEATA TYSZKIEWICZ
I ANDRZEJ WAJDA
OPUSILI HAWANE

BEATA TYSZKIEWICZ I ANDRZEJ WAJDA OPUSILI HAWANE

HAWANA PAP. Beata Tyszkiewicz i Andrzej Wajda, którzy w ciągu dwutygodniowego pobytu na Kubie odnieśli wielkie powodzenie, sukces osobisty i zawodowy, odeszli z samotnym ciężkim bagażem do Frankfurtu.

10 MILIONÓW TURYSTÓW!

MOSKWA PAP. Ponad 10 milionów osób spędziło w tym roku urlopy na wyjeżdżających turystycznie do Związku Radzieckiego lub po innych krajach świata. Wielką popularnością cieszą się wycieczki specjalnymi pociągami, które zatrzymują się na dłuższe postoje w miejscach malowniczych zakątkach kraju. Jeden z takich pociągów nosi nazwę „KURZEW”. Jego trasą: Tbilisi — Kijów — Mińsk — Wilno — Tallin — Leningrad — Moskwa — Tbilisi.

Kuba nadal w centrum uwagi świata

Reuter: A. MIKOLAJEW PRZEJAZD U THANTEM LIST OD PREMIERA CHRUSZCZEWIA

PROBLEM KUBAŃSKI znajduje się nadal w centrum uwagi całego świata. Główna akcja zmierzająca do pokojowego rozwiązania całej sprawy toczy się na arenie dyplomatycznej, przy czym centrum rozmów znajduje się w Nowym Jorku i główną rolę odgrywa nadal Organizacja Narodów Zjednoczonych. Najważniejszym elementem ostatnich godzin była rozmowa wicepremiera ZSRR, Mikolajana z U Thantem,

W SPOTKANIU z wazyszyli: pierwszy za stopca ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuzniczew i stały przedstawiciel ZSRR w ONZ, W. Zorin. W rozmowie uczestniczył także zastępca sekretarza generalnego ONZ do spraw Rady Bezpieczeństwa, E. Kisielew.

Wieniec na grobach polskich żołnierzy w El Alamein

KAIR PAP. W dniu Święta Zmarłych w El Alamein, w miejscu pamięci bitwy z czasów II wojny światowej, odbyła się uroczystość uczczenia pamięci poległych tu przed 20 laty żołnierzy polskich. W imieniu ambasady PRL w Kairze, wieniec białych i czerwonych kwiatów złożył pod pomnikiem centralnym na brytyjskim cmentarzu wojskowym, gdzie znajdują się groby Polaków, attaché wojsko wojsk, płk Jerzy Kilianowski.

Żonobójca skazany na karę śmierci

WARSZAWA PAP. Zapadł tu wyrok śmierci na niebezpiecznego mordercę — Jana DOBRZYŃSKIEGO, który w czerwcu br. dokonał zabójstwa swej żony — Genowity.

Dobrzyński, notoryczny pijak i awanturnik, od sześć lat zżerał się nad swą żoną — matką trojki dzieci. Genowefa Dobrzyńska niejednokrotnie szukała pomocy u sądu, ale nie chciała udzielić jej pomocy. W końcu przetrwała się do Gostynia, gdzie zamieszkała w sublokacji składowej. Jedną z jej siostrzeńczyń tu nachodził ją Dobrzyński, groząc — samowolnie — wzięciem jej do domu. Groźby swej dokonał i czerwca br. zadenuncjował na policję kolebkę kilka osób nowo. Morderca pamił także swego 16-letniego syna, który usiłował stać w obronie matki.

ARESZTOWANYM 15 DZIENNIKARZOM i wydawcy tygodnika hamburskiego „Der Spiegel” (Zwierzchni) zarzuca zdradę stanu. Popełnił ją Jakob, publikując artykuł na temat Bundeswehry, w którym znalazły się rzekomo ściśle tajne szczegóły z ostatnich manewrów NATO, znanych szerszej publiczności Niemiec zachodnich pod nazwą akcji „FALLEX 62”.

Kampanie przeciwko „Spiegelowi” przeprowadzono jednak na tak wielką skalę, że słuszną zachodniemieckie koła dziennikarskie dopatrzyły w niej ważny próbny sil pomiędzy określonymi siłami politycznymi w Bonn a niezależną opinią publiczną, dochodzącą dziś jeszcze do głosu na łamach niektórych pism w NRF.

Przed wszystkim uderzenie zostało wymienione nie w określenie osoby, której winne są niedyskrecji, podciągającej przez prokuraturę do miarna zdrady stanu, ale w samą egzystencję popularnego tygodnika. Świadczy o tym choćby ta okoliczność, że aresztowano tak liczną ekipę kierowniczą pisma, że opiekowano lochu redakcyjny i zamknięto tymczasem na głuch i słynne archiwum „Spiegla”, które zawiera jeszcze niedejen cenny pokis przeciwko polityce bońskiej.

A PRZECIEM NA TŁE KONFORMISTYCZNEGO PARLAMENTU, w którym opozycja walczy jedynie o to, aby usunąć jej rolę wobec polityki zagranicznej i militarnej, na nie kwestionowanego monopolu adanauerowskiej polityki z pomocą dla „Spiegla” na wyszynku wzrost kra-

DZIS REPORTER zantotował

DZIS o północy, w Tanowie pod Szczecinem, stanął w płomieniach z przyczyn dotychczas nie ustalonych — budynek, w którym mieściła się stodoła obora. Mimo niecierpliwych akcji ratunkowej budynek spłonął całkowicie. Straty szacuje się na tys. zł.

Podczas akcji ustelej paradyżu i II stopnia są siad właściciela budynku — Słoni Kazimierz KES-NIOWSKI, który posiadał rano opatrzony ran, skierowano go na leczenie ambulatoryjne.

W MIEJSCOWOŚCI Zielon (pow. Chojna), w nie ustalonych dotychczas okolicznościach została zastrzelona z broni myśliwskiej we własnym mieszkaniu Krystyna D. Spisak za zabójstwa — Stanisław O. został aresztowany. Egzekucje dokonano przy miejscowości MO.

KRZYMÓW (pow. Chojna) był widownią innej tragedii. Podczas jazdy małażerki uderzony został nożem w plecy przez zbrojnego — ofiarą w bardzo ciężkim stanie przeżiwiono do szpitala.

WCZORAJ po południu przejeżdżając przez tor kolejowe (skrzyżowanie tramwajowe — ul. Spisak) w kierunku owarowym. Mimo kompletnego zdemolowania wagonu tramwajowego — ofiarą ludzi nie było. We in formacji MPK — winę za wypadek ponosi kierowca PKP, który nie dopinował obowiązkowy sygnalizator ostrzegawczy przed pociągiem (przejazd nie jest zabezpieczony szlabanami).

Przeważa w ruchu tramwajów 3 godziny (17.50 — 21.10).

W STARGARDZIE wpadł pod samochód, przebiegając przez ulicę 4-letni chłopiec. Dzieciak w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. (sp)

Po V Jazz - Jamboree

ELLIS i „trzeci nurt”

„Stomper” i pianista Louis Armstrong, „Wrecker” i Wanda Warska z trzema Karolami, wbrańca Louis Hiltmann i The Eje Thelin Quintet, big band J. Tomaszewski i septet Vadima Sakuna — to tylko część uczestników jubileuszowego V Jazz Jamboree, 28, 29 i 30 m. Czym było to roczne spotkanie muzyków jazzu? Czy tylko spotkanie naszych czułych ze spojów i solistów już goście z zagranicy? Ten deptychowy charakter imprezy nie uległ zmianie, bo jak to zwykle bywa, w jazzie o różnicę się od pozostałych zasadniczo. Po raz pierwszy w jazzie, w którym o różnicę się od pozostałych zasadniczo. Po raz pierwszy w jazzie, w którym o różnicę się od pozostałych zasadniczo.

PS. Jest rzecz, którą nie ma, ale produkcje pozostałych zespołów i solistów odbywały się w ciemnym amerykańskiego eksprezymentatora — choć z chęcią, w tym samym miejscu, w którym o różnicę się od pozostałych zasadniczo. Po raz pierwszy w jazzie, w którym o różnicę się od pozostałych zasadniczo.

„Spiegel” i Strauss Czy niewygodne zawieranie zostanie rozbite?

JEST OCZYWIŚCIE PRZESADA TWIERDZIĆ, jak to kiedyś napisał wydawca tygodnika, AUG. STEIN, że „Spiegel” zastępuje nie istniejącą opozycję w Niemczech zachodnich. Trzeba jednak przyznać, że tygodnik z Hamburga z rzadką konsekwencją wskazuje na niebezpieczeństwo jakie stanowi militarna polityka rządu Niemiec zachodnich, zmierzająca dziś przejęciem do uzyskania własnej broni atomowej dla Bundeswehry.

Opera z Rostocku Zespół Wicharego „Dymek z papierosa” „Wagabunda”

CO ZOBACZYMY W LISTOPADZIE?

W POŁOWIE miesiąca przyjeżdża do Szczecina po raz pierwszy Opera z Rostocku. Gościem NRD zaprezentują nam w Teatrze Współczesnym melodramat opery kompozytora Pucciniego „MADAME BUTTERFLY” w pełnej obsadzie czułych solistów, chóru i orkiestry w nowej, oryginalnej oprawie dekoracyjnej.

TYMCZASEM, w niedzielę i poniedziałek w sali ZBM zaprezentuje nowy program zespołu jazzowego Zgumtana WICHAREGO i jego orkiestry. Tytuł programu „STARIE I NOWE”, a wykonawcy — solista Brigitte PE TTY i kwartet jazzowy z udziałem radia i telewizji, reprezentanci II Festiwalu Pięciu Słońc — Katarina na BOVERY i Mieczysław FRIEDEL oraz trębacz Fritz KOTT. Główną prowadzą Jan SWIAC.

W LISTOPADZIE będziemy oglądali piosenki po raz pierwszy Wrocławskie Teatryk Piosenki w próbach swoich czytelników, operującą się na 457 wersach, 4,702 słowach i 100 wierszy. Według tej analizy, najbardziej poczytni są pisarze krajoznawcy (882 wypożyczenia w ciągu roku). Na drugim miejscu uplasowali się klasycy (568), na trzecim pisarze emigracyjni (423). Kolejką ulubionych autorów krajowych współczesnych jest następująca: na pierwszym — miejscach R. Brathny i T. Breza, którzy ostatnio „Pobli” rekordy J. Dobrzyńskiego.

BRATNY I BREZA — NAJPOCZYTNIEJSI WSRÓD POLAKÓW W ANGLII

Jak informuje „Zycie Warszawskie” kierownik Biblioteki Polskiej w Londynie (Princes Gardens 9) na którego czele stoi mgr Maria Daniewiczowa, przeprowadzili interesującą analizę uporob swoich czytelników, operującą się na 457 wersach, 4,702 słowach i 100 wierszy. Według tej analizy, najbardziej poczytni są pisarze krajoznawcy (882 wypożyczenia w ciągu roku). Na drugim miejscu uplasowali się klasycy (568), na trzecim pisarze emigracyjni (423). Kolejką ulubionych autorów krajowych współczesnych jest następująca: na pierwszym — miejscach R. Brathny i T. Breza, którzy ostatnio „Pobli” rekordy J. Dobrzyńskiego.

Niebawem na rynku

(dokonanie ze str. 1) dzbanki do kawy, komplety do aluminium po raz pierwszy w naszym kraju. Z ZSRR sprowadzane są dostawy wyrobów ceramicznych, kawy i kuchenia gazowego.

2 dzieci spłonęło w łóżku

ZAPATENTOWANE w artykule ceramiczne będzie o 10 proc. większe niż w IV kwartale ub. roku. Oprócz bogatego asortymentu porcelany krajowej w sprzedaży ukazał się galanteria malonikowa z NRD (wazony, popielnicze, patery). Również z NRD nadejdą kieliszki, szklane odurzaczki „Omega” (wagi 3,5 kg) wykonane całkowicie z tworzywa sztucznego.

Z NOWOSCI krajowych zapowiadane są komplety zastawne z wywiniętym obrzeżem, sztykownik o pojemności 7 l, patelnie do smażenia, grzewczaki, smażalnica bez tłuszczu) z uchwytem z mas termowalencyjnych (nieparzenie), garnki z dnem pogrombionym, nadającym się do gotowania w kuchenie elektrycznych.

JAK ZAWSZE sporo będzie wyrobów, wśród których znajduje się również dużo nowości. (sz)

BYDGOSZCZ PAP. W miejscowości Przybysław pow. Inowrocław miał miejsce tragiczny wypadek, ofiarą którego stało się dwóch dzieci, Władysława Jar mucha wychodzący do pracy w pole, pozostawił na zamkniętym na klucz mieszkaniu 4-letnią Grażynę i 2-letniego Ireneusza. Po pewnym czasie wydobyci, ofiary zmarły z przyczyn, które dziś już bez oznak ży-

Powszechnie uważa się obecną akcję za zemstę osobistą ze strony ministra Straussa. „Spiegel” znatałował, publikując nie zakwestionowane dotychczas przez żaden sąd cywilny dokumenty na temat t.zw. afery FIBAG, w której Strauss odegrał kompromitującą rolę. Ostatnio „Spiegel” wszczął ponowną kampanię przeciwko szefowi Bundeswehry, oskarżając go o faworyzowanie swoich przyjaciół i podcioków przy udzielaniu zyskownych zamówień zbrojeniowych.

ALE TRZEBA RÓWNIEŻ POKRZESKIĆ, że prowadząc swoją kampanię przeciwko osobie Straussa „Spiegel” na roku cel, jak najbardziej polityczny. Chodzi o to, aby w sposób wyjątkowy, przy swoich metodach nie tylko kompromituje Bonn, nie tylko narusza zasady praworządności, ale stosuje również — w imieniu „Spiegla” — perwersyjnie niebezpieczeństwo zarówno dla pokolu w Europie, jak i dla specyficznej bońskiej demokracji.

W tych warunkach koła militarne NRF przystąpiły do akcji przeciwko „Spiegelowi”. W kołach dziennikarskich rozważano dobrze — uderzenie próbą sterowania wstępną wstępną opinią publiczną, która osmieliłaby się krytykować politykę wojskową rządu, a Straussa w szczególności.

Wojciech BARCZ

PRZED

„DROBNY, wychudły, z oczyma jasnymi, w których lży wielkie i srebrne wzbierały... Wlejski sierota stał w sądzie przed krakowianką... pisała przed wieloma laty Maria KONOPICKA. Działaj jednak, trzeba to już tylko między... wierzeże włożyć.

SĄDEM

Janek nie jest ani drobny, ani wychudły. Ma tylko — jak w wierze — oczy jasne, choć w nich „lży wielkie i srebrne” nie wzbierają. Na „uroczystość” rozprawę przed Sądem dla Nietelnich w Szczecinie, matka wypuściła syna na zł. Modnie pod ciałem płowca czuprynka, modny płaszcz, długie spodnie.

Jasio wraz z dwoma kolegami zakradł się pewnego dnia do stodoły sąsiada. Ukradł więc szła ilość kilogramów zboża. Sprzedał je, kupił kolejkę, sprzedali — zarobili. Pieniądże zbierali na piłkę.

— Dzieciaków dużo. Cło wiek haruje, aby dać im jeść, przyodziać. Czy my to kazemy Janekowi kraść? Co z nim zrobisz? — wstydzi, bezradni. „Co z nim zrobisz? Nie mam już rady”.

W wierszu Konopnickiej, sędzia rozpatrując sprawę wiejskiego sieroty, pytał: „A jest we wiosce szkoła?” Dowiedział się, że nie ma, mówi: „Pójdź dziecię, ja cię uczyć każę”.

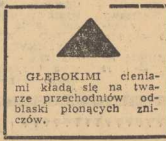
A sędzia Anna Benkowska, każdego „oskarżonego” pyta:

— Dlaczego uciekaś ze szkoły? — Potem, już po rozprawie, mówi do dziennikarza: — Gdyby tak można w niedzielę, pojdziecie rodzice, ja was uczyć każę...

H. SOCHACKA



Dzień tych, których już nie ma



GLĘBOKIMI cieniami kładą się na twarze przechodniów odblaski błyszczących zniczków.



PRZEZ bramę ementarza wchodzi tłum.

DO ŚWIĘTA Zmarłych Szczecin ma szczególne „nabożeństwo”. Tak się już uwarło, weszło w zwyczaj, że 1 listopada na Cmentarz Centralny wdrążają tysiące szczecińców. Do tej tradycji do stosują się już wszyscy. MPK zwiększa ilość wozów tramwajowych i wprowadza dodatkowe autobusy. Milicja zabezpiecza porządek i ruch drogowy, przedsiębiorstwa handlowe organizują stoiska z kwiatami, świecami i żałobnymi lampkami.

W tym roku pogoda

PRZEZ mogiłańskie dzieckich żołnierzy.

dopisała. Nic więc dziwnego, że w kierunku Cmentarza Centralnego wyruszyły prawdziwe pielgrzymki. Ten run na „Ku Słońcu” odczuwało się już w Śródmieściu. U zbiegu ul. Sikorskiego i Ku Słońcu zatrzymano ruch. Wszystkie pojazdy, oprócz środków komunikacji miejskiej, muszą się już tu zatrzymać.

Przed bramą ementarza rozłożyły się kramy i stragany. Ruch nadzwyczajny i kupujących masa. Kolejkę po chryzantemy. Tłum wlewa się przez bramę na ementarz i wsiąka w aleje. Tej wielkiej ludzkiej rzecze nie ma końca. Idą całe rodziny z dziećmi za rękę, na ręku i w wózkach, tatusiowie, mamusi, babcie, dziadkowie.

Odwołanie są groby nie tylko bliskich. Groby żołnierzy polskich i radzieckich są pieczołowicie uprzątnięte i ozdobione kwiatami. Na wszystkich pała się świeczki i żałobne znicze. Przy grobach Henryka JENDZY, Bogdana PARUZALA i Tadeusza RAJNERA — tłumy.

Parcecie zaślagnęli honorową wartę. Z wolna zapada zmierzch. Wśród wysokich tul, smukłych jałowców, pod płaczącymi brzożami migoczą jak błędne ogniki plomyki zduszonych lampek. Surowy i majestatyczny ementarz wstąpił. Taki jest tylko raz w roku.

(wit)

Zdjęcia St. CIESLAK

Dziękuję Ci, Kapitanie...

JESTEM przekonany — że gdyby Hemingway znalazł bogate i pasjonujące życie człowieka, o którym pragnę napisać tych kilka słów, powstałoby powieść barwna, pasjonująca, egzotyyczna, powieść tym bardziej znakomita, że oparta na prawdziwych postaciach autentycznej, żywej i nam wszystkim go znającym — bliskiej.

Kapitan Żegluga Wielkiej KONSTANTY MACIEJEWICZ (senior) uroczy starszy Pan, nieustraszona i twarda natura, legendarna sylwetka naszej Marynarki Handlowej — w wieku 72 lat, z dniem 31 października bm. z własnej woli przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Nie można w paru słowach streścić bogactwa pracowitego życia tego człowieka.

Start życiowy w rosyjskiej marynarce wojennej kończył ocaleniem żaglowca i służbą w zastopionej łodzi podwodnej. Powrót do Polski zaczyna od włączenia się w szereg organizatorów polskiego szkolnictwa morskiego. Statek szkolny „LAWOY” pierwsza polska SZKOŁA MORSKA w Trzeźnie, legendarne sprawozdanie „DARU POMORZA”, późniejsze nim dowództwo, niepowtarzony rejs dookoła



Ja światła pod flagami; koszmarnie okupacji — kończą drugi rozdział jego życia.

Pierwsze miesiące wyzwolenia w Lublinie zastają Naszego Kapitana. Wchodzi do nowego polskiego szkolnictwa morskiego w odrodzonej się wywołanej Polsce. Dyrektor Szkoły Morskiej w Gdyni, a później w Szczecinie, w chowacza setek bujnych, różnorakich żaczek.

W 1933 r. zaczyna pracę w Polskim Towarzystwie Klasyfikacyjnym „Polski Rejestr Statków” w Szczecinie. Wnikliwy, zawsze bezkompromisowy, egzekwuje skomplikowane ustawy, przepisy i konwencje — jakim podlega każdy statek imitujący oraz nowo budowany. Mało jest dzisiaj tak tegich specjalistów i znawców morskiego prawa i okrętowego rzemiosła jak „Biały Kapitan”.

KIEDY obserwuję Go na co dzień podczas jakiegos złozonego próbowania urządzeń przedlądunkowych — jak zwykłe gorąco zaangażowanego, rozkazującego — przypominam mi się uczniowski rezspekt, jaki wywoływał swą postać jeszcze w czasach szkolnych. Respekt niemuzysony, a wynikający z szacunku.

Do dzisiaj starszy kapitanowie uszczemórz, starszy wiekiem i wiedzą, stają odruchowo w postawie wyprężonej wobec tego Kapitana Kapitanów.

OBSERWUJEMY wszyscy brak zainteresowania młodzieżą sprawnymi morskimi. Pisze o tym prasa, mówi radio. Sytuacja jest niepokojąca — stwierdzała czynniki oficjalne. Czemu więc dotychczas nikt nie usiłował zebrać materiału do autobioGRAFII biografii naszego Kapitana?

ZWYCZAJ morski nakazuje dziękciem syren żegnać statek starzany morzami, życioma i pracą.

Jeśli więc te skromne słowa mogą zastąpić ten dźwięk syren okrętowych, niech dźwięczą czystym tonem podziwu i uznania. Niech dźwięczą w imieniu wszystkich, którzy zapamięli Ci po-dziękować, w imieniu tych kolegów i moim serdecznie i ciepło — „Dziękujemy, Kapitanie!”

ZYGMUNT SYMAN

SFSO wprowadza produkcję antyimportową

PO wielu miesiącach trudności, z którymi w powodu niedoborów materiałów borykała się Szczecińska Fabryka Sprężu Okrętowego nastąpiła poprawa — wzrost tempa robót przyczynił się też znacznie do powiększenia działalności technicznej.

Jako duży sukces w dziedzinie innowacji produkcyjnej uznać należy zaplanowane na IV kwartał rozszerzenie asortymentu wyrobów SFSO o spawana armaturę przemysłową. Odbiorcami tych wyrobów będą zakłady i wytwórnia jeć aparatów chłodniczych i przemysł okrętowy. Szczecińska fabryka będzie jedynym w kraju dostawcą tego typu armatury, która dotychczas importowano.

W „Papierni” nowe urządzenie i 200 tys. zł oszczędności

PRACOWNICY biura konstrukcyjnego Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych — zaprojektowali, a załoga warsztatów mechanicznych — wykonała specjalne urządzenie do dozowania jednego ze składników papieru tzw. kleju Svena.

Zastosowanie tego urządzenia, które w listopadzie br. zastąpiło się przy II maszynie papierniczej, zmniejszy o 20 proc. straty kaolinu. Roczne oszczędności z tego tytułu oblicza się na około 200 tys. zł.

Na III maszynie, produkującej papiery pakowe, wprowadzono nowy gatunek papieru eksportowego. Rozpoczęto to bowiem wyrobienie cenniejszego papieru pakowego, poszukiwanego zwłaszcza przez zagranicę.

„WEŁNIANKA ALPEJSKA” nad Jeziorem Gostyńskim

NAD Jez. Gostyńskim w pobliżu Międzyrzecza Wielkopolskiego znaleziono nie dawno piękny okaz polarnej rośliny, zwanej „Wełnianką alpejską”. Jest to podobno pierwszy wypadek odkrycia tej rośliny poza kręgiem polarnym.

KTO otrzyma indeks numer 1 nowej moskiewskiej wyższej uczelni? Jeszcze nie wiadomo, kandydatów zgłosiło się tysiące, po osmiu reflektatorach na każde miejsce.

Uczelnia, która wywodziła wśród moskiewskiej młodzieży tak duże zainteresowanie, mimo iż o jej powstaniu ogłoszono dawno po rozpoczęciu obecnego roku akademickiego, jest Instytut Budowy Maszyn Elektronowych.

W kraju, gdzie maszyny i automaty wyręczają ludzi w coraz większej ilości trudnych i skomplikowanych czynności — budowa np. „mózgów elektronicznych” przestawa być zadaniem ściśle naukowym. Co roku potrzebne są setki techników i inżynierów, którzy te „mózgi” budować będą mogli serwicznie w fabrykach.

DO nowej uczelni zgłosiło się wiele młodzieży już studiującej w innych szkołach. Selekcję kandydatów przeprowadza się bardzo starannie, program studiów jest ciekawy, choć trudny. A kto dostaje

nie indeks numer 1 — dowiemy się za kilka dni, gdy zaczną się w Instytucie pierwsze zajęcia.

Tematem, który w ubiegłym tygodniu powtarzał się w wielu moskiewskich rozmowach były... gazety. Duże wrażenie wywołały komentarze „Prawdy” i „Izwestii” podkreślające ogromną rolę krytyki prasowej, piętnującej przejawy bagatelizowania przez różne instytucje i instancje dziennikarskich sygnałów.

MOSKIEWSCY czytelnicy zainteresowali się gazetami szczególnie dlatego, że ogłoszono właśnie zapisy na prenumeratę pism w roku przyszłym. Mimo milionowych nakładów 2 tys. dzienników i czasopiśm, zdobyte w Moskwie gazety porannej już około godziny 10 rano nie należą do rzeczy łatwych. Popołudniowe „Izwestia” czy „Wieczernia Moskwa” rozchwytywane są w kilkanaście minut po ukazaniu się w kioskach. Jedyna rada — prenumerata.

Pocztówka z Moskwy

INDEKS NUMER JEDEN

PIOTR DARKOWSKI

SPORT

W ekstraklasie:

Arkonia - Ruch Górnik - Pogon

PO UDANYCH WYSTĘPACH PRZECIW CZECHOSŁOWACI INTERESUJĄCO ZAPOWIADAJĄ SIĘ NIEZIELNE MECZE PIŁKARSKIE O MISTRZOSTWO EKSTRAKLASY. WYDAJE SIĘ, ŻE NASI CZOŁOWI GRACZE MIELI JUŻ OKRES KRZYŻYSI. POMYŚL, OCZEKIWAJ MOŻNA CIĘKAWYCH POJEDYNKÓW.

Na europejskiej liście L.A.

NA LIŚCIE 220 najlepszych lekkoatletów Europy Polacy zajmują po tym sezonie 23 miejsce. Najsilniejsze nasze punkty to sprinty. Na 100 m mamy w dziesiątce 3 reprezentantów, na 200 m - dwóch, nasza szóstka na 400 i 1000 m. Najlepsze miejsce w Europie z wynikiem takim samym jak wyprzedzający Polskę biegacz NRF - 29,5 sek.

TRZECH Polaków znalazło się w dziesiątce na 3 km, po dwóch mamy w osiemnastce, kuli, dysku, trójstoku i w biegu na 5 km. Polacy nie zdążyli wejść do czwórnicy europejskiej w piótkach, tyżeczce, młocie, 10-boju, w biegach na 800 i 10 tys. m. Jest charakterystyczne, że z naszych lekkoatletów pierwsze pozycje na tylko Zielinski w obu biegach sprinterskich.

KOSZYKÓWKA

KOSZYKARZE szczytniejsi A-klasie rozegrali drugą kolejną spotkanie. Oto wyniki:

| | |
|--------------------|-------|
| AZS Ib - Odra | 49:24 |
| PAM - Wicher | 53:23 |
| PAM - Spójnia | 46:41 |
| Bakalarz - Chrobry | 43:37 |

TABELA

| | | |
|-------------|-----|-------|
| 1. AZS Ib | 4:0 | 97:54 |
| 2. Spójnia | 3:1 | 84:70 |
| 3. Bakalarz | 2:1 | 85:52 |
| 4. Odra | 3:1 | 78:52 |
| 5. PAM | 2:1 | 76:50 |
| 6. Wicher | 2:0 | 82:52 |
| 7. Chrobry | 2:2 | 61:58 |
| 8. WSK | 1:1 | 23:55 |

Drugą Best wycofała się z rozgrywek (17. 6m)

L. GOŁOSOWSKI



PRZYKŁAD... SŁUDKIWIĘCZ

— PROSZĘ mnie słuchać uważnie. Dajemy pani szansę uratowania swego życia... Ma pani pod być jakim pretekstem pojechać do wzięcia. Herd, zdaje się, pozwala pani być tam. Sprządził pani plan wzięcia i dostarczy nam nazwiska dorozorców.

— Jeśli nie zdradzi nas pani, wiot parli z głowy nie spadnie. Jeśli zaś ustalimy, że zażądała pani hitlerowców lub jeśli nie wyjdzie na spacer o oznaczonej porze wówczas wykonamy wyrok. Z całą pewnością. A teraz może pani odejść.

Walentyna niepewnie zbliżyła się do drzwi.

— Nie wstrzymaj się w pracy?

— Nie jesteśmy hitlerowcami.

Drzwi się zatrzaśnięty, skrzypnięty schody.

— Zdradził - powiedziała Halina.

— Możliwe, ale zorientujemy się, ponieważ wówczas nie wyjdzie z domu, nie zarzykuje.

...Minęło pięć dni. Walentyna codziennie zjawiała się na spacerze. Sza powoli, nie oglądając się. Przechodziła nie zwracając na nią uwagi, zachowywała się spokojnie.

DEPESE. DEPESE...

PORAŻKA SZOMBIEREK

KRAKÓW PAP. Załegły mecz o mistrzostwo II ligi piłkarskiej między Cracovią a Szombierkami (Bytom) zakończył się nieuzupełnionym zwycięstwem Cracovii 1:0 (1:0).

POLSKA - RUMUNIA 1:2 (juniorzy).

HISZPANIA - RUMUNIA 6:0 (4:0).

LONDYN PAP. Piłkarska reprezentacja II ligi angielskiej pokonała w Norwich reprezentację I ligi irlandzkiej 3:1.

LONDYN PAP. W waznym meczu o Puchar Europy szkoła drużyna Dundee pokonała Sporting Lisbona 4:1. Skoczi zakwalifikowali się do ćwierćfinału, dzięki lepszym stosunkowi bramek.

A OTO UKŁAD PO STALYCH SPODKAŁACH:

W WARSZAWIE Gwardia - Odra.

W POZNANIU Lech - Załęcze.

W GDANSKU - Lechia - Legia.

W BYTOMIU - Polonia - Stal.

W KRAKOWIE Wisła - LKS.

SENSACJA rozgrywek piórkarskich ekstraklas była porażką mistrza i reprezentanta Polski Kuleja w walce z Grudniem (Legia Gwardia 1:0). Kuleja na meczu z kilku występów w Szczecinie. Jest on piórciarzem bojowym, reprezentuje styl punchera - groźnego w ataku, ale dość przybyłego w obronie. W Europie jego pozycja jest dość wysoka. Na ostatnich mistrzostwach w Belgii przegrał po zajęciu walce w finałnej i późniejszym mistrzem Europy, Tamajsem (ZSRB).

TENISISCI WYJECHALI DO HOLLANDII

WARSZAWA, PAP. Wyjechała do Holandii ekipa reprezentacji Polski. W skład ekipy weszli: Skonecki, Gąsior i Orlikowski. W dniach 3 i 4 bm. w miejscowości Eindhoven odbędą się międzynarodowe spotkania tenisowe Polska - Holandia z cyklu rozgrywek o Puchar króla szwedzkiego Gustava V.

Była dziewczyna wyczoł. Na ulicy pojawiła się Walentyna Igor i Halina siedrli ją stojąc w ruinach jednej z kamienic. Walentyna zbliżyła się do domu, w którym pięć dni temu wysłuchała wyroku. Upewniła się, że na ulicy nie ma nikogo i pchnęła drzwi. Po godzinie opuściła dom i skierowała się w stronę swej wili. Igor i Halina zastąpił jej drogę.

— Gdzieś się podziwiał - powiedziała Azarowa - Byłam w więzieniu. Planu nie narysowałam. Nie umiem. Nazwiska dorozorców znam... Cele są przepelnione...

— Czy Herd wie, że niedawno przyjmowała pani u siebie gości?

— Tak... Musiałam mu powiedzieć. Przecież widział zarłarow...

— Ten wartownik. To szpieg. Plnuje mnie... Przed wojną był skazany za zabójstwo...

— Co wie o nas Herd?

— Powiedziałaam, że odwiedziła mnie przyjaciółka ze swym mężem, niemieckim oficerem...

— Pytał o nazwisko ofiera? - odpowiedział Igor przechodząc na „ty”. Dowiedz się od Herda, kiedy ma być przywieziono do więzienia sekretarz podziemnego Komitetu Miejskiego w Przybielsku Grzegorz Łagutienko i w której cel będzie się znajdował.

— Postaram się...

— Nadal co wieczór masz wychodzić na ulicę. Gdy zdobędziesz informację o Łagutience, wyjdiesz na spacer w tej samej chustce, którą wtedy nosiłaś... Spokamy się wówczas

Pytanie nienowe

CO JADĄ SZCZECIŃSKIE RZEMIOSŁO?

JAKKOLWIEK sporo czasu minęło już od ogłoszenia Uchwały Rządu Nr 191, sprawa świadczeń i zapewnienia usług dla ludności nie jest jeszcze całkowicie rozwiązana. Mimo znacznego poprawy w tym zakresie, zwłaszcza dzięki uruchomieniu nowych placówek przez spółdzielczość i przemysł terenowy, zdarza się jeszcze, że nie zawsze zaspokajamy wykonawcę na drobne niezaspokojone. W Szczecinie na peryferyjnych brak jest nadal placówek usługowych...

Niewątpliwie są jeszcze trudności obiektywne hamujące rozwój usług rzemiosła dla ludności. Mówiono o tym na obchodzie w tych dniach posiedzeniu Rady Szczecińskiej Izby Rzemieślniczej. Z referatu sprawozdawczego i głosów w dyskusji dowiedzieć się, że wzrost ilości warsztatów rzemieślniczych w bieżącym roku jest niemożliwy. Wprawdzie powstało w tym czasie 213 nowych zakładów, ale jednocześnie 172 uległo likwidacji. Przyczyną tej „samoliquidacji” jest, jak to mówią, nierentowność, przy wysokich obciążeniach podatkowych i niezauważalnych trudnościach zapotrzążeń.

Natomiast coraz lepiej układa się współpraca rzemiosła ze spółdzielniami zapotrzążeń i zbytu, a są

TOWARZYSZE BRONI

Z OKAZJI rocznicy powstania Wojska Polskiego oraz 45 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Związku w Szczecinie organizuje „Spotkanie z towarzyszami broni” - które odbędzie się w Klubie 20 w hali sportowej przy ul. Janickiego na Pogodnie.

Wstęp tylko za zaproszonymi, które należy odebrać w terminie możliwie jak najwcześniej w Klubie sekretariacie biura przy ul. Wielkopolskiej 18.

W SEKRETARIACIE Portowego Komisarzatu MO, ul. Łasztowa 104 w godz. 14-18, a innego pomieszczenia, brzoza aktówkowa, pok. 10, są placzki i inne przedmioty, znalezione na ulicy,

o 10 wieczorem w tym samym miejscu...
 — Tak... Wykonam... A pomożecie mi?
 — Jakiej pomocy potrzebujesz?
 — Zrozumieć... Walentyna zaczęła się jękać...
 — W razie powrotu naszych... Czy dowiedzieli się, że pomagalam?...
 — Za wcześniej się o to troszczysz. Możesz iść.

Halina była oburzona.
 — Co za żmija! Ma czelność żądać zaświadczenia, że była działaczką podziemia!
 — Oczywiście! Po wojnie na podstawie takiego zaświadczenia żądała orderu... Zdała się, że na razie nie zdradziła... Gdyby powiedziała coś, Herd na pewno sam by jej narzucił plan wzięcia by zastawił na nas pułapkę. Widocznie rzeczywiście postanowiła bez wielkiego ryzyka zdobyć odpuszczenie wszystkich swych grzechów...
 — Chyba tak.

Wrócił do siebie na Lewobrzeźną.
 Minął tydzień. 12 grudnia 1942 roku Walentyna wyszła z domu otulona tą samą, co wtedy chustką.
 — Za cztery dni Łagutienko zostanie przywieziono do więzienia - powiedziała nam... Będzie umieszczony na pierwszym oddziale.
 — Cztery dni. Mieliśmy bardzo mało czasu. Nie wiadomo jak długo Niemcy będą trzymali Łagutienkę tutaj w więzieniu. Jeśli przygotowane widokowo nie dojdzie do skutku, możemy go szybko zabrać z powrotem do Przybielska, Zabrać. A jeśli rozstrzelają go natychmiast? Równanie z wieloma niewiadomymi...
 W każdym razie trzeba było złożyć miejsce, gdzie można byłoby schować Łagutienkę. Czernysz polecił Walentyne, aby szybko zamieszkała Halinę z Herdem. Azarowa obiecała, że przyjdzie się do pracy. Bazaem z Haliną zaczęły robić podkop, prowadzący z piwnicy domu w którym mieszkali do ogrodu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W odpowiedzi NA APEL PŁOCKA

SZTAB interwencyjny patronatu ZMS nad budową Kombinalu Płockiego zwrócił się do grup działania ZMS w różnych zakładach przemysłowych o przyspieszenie dostaw zamówionych agregatów.

Pismo z apelami o trzymanie takżę ZMS-owcy w Starogardzkich Zakładach Przemysłu Terenowego. Chodziło o przyspieszenie dostaw urządzeń o dość dziwnej nazwie - Chyżomian. Zostało ono wysłane przez ZMS-owców w kilkanaście dni po interwencji. Była duża szklana, była „zarkwlowana” z pułki przelocowanej dla innego odbiorcy, zoba wiazano się wykonać do datkowno jeszcze w 1962 roku. (wit)

NAPRZECIW MARGARYNIE...

PRODUKCJA i dostawy margaryny systematycznie wstają. Nie ma żadnych po ważniejszych trudności, aby w każdym sklepie, o każdej porze znajdował się ten bardzo popularny tłuszcz. Ale...

Wydaje się, że eksport Dąbia skrzyż, dział przele wszystkie mieszkańcy Szczecina - klientów ugańających się po sklepach za margaryną, która właśnie „wyszła”. Niech więc władze lokalne i handlowe naszego miasta wyjdą tej sprawie naprzeciw. (az)

POKROTCE

KOMENDA „pzielnicowa MO Szczecin - Śródmieście” posiada liczącą pochodząca z kradzieży w restauracji „Baltik” w dniu 8.X.62a 100 sztuk margaryny, proszę o zgłoszenie w KD przy Al. Jedności Narodowej 27 w pok. 55 - godzinach od 8 do 15.

PRZED kilku dniami w Lokalu Komeny Butek Szczecin Dąbie harcerze spotkali się z grupą pionierów radiotelegrafów. Było to spotkanie z okazji 45 rocznicy Wielkiej Rewolucji październikowej. Upięknione spotkanie poprzedziła atmosfera. Harcerze i pionierzy śpiewali piosenki, bawili się wspólnie w różne gry. Komenda Hufca ma zamiar zorganizować dalsze Wycieczki Przyjaciół. Harcerzami ich będą szczerzy harcerskie tego hufca.

Stocznia wychowuje

CIEKAWY eksperymen wychowawczy prowadzi się w Stoczni Szczecińskiej im. Warszawskiego.

Do pracy w Stoczni skierowaną grupę wychowanków domu poprawczego. Młodzi chłopcy otoczeni są troskliwością i serdeczną opieką. Uczą się zawodu, a po pracy chodzą wspólnie do kina, do teatru (niektórzy po raz pierwszy w życiu). Eksperymen zdobywa egzamin z pożytkiem dla zakładu i dla młodych.

W najbliższych dniach przybędzie do Stoczni nowa 150-osobowa grupa chłopców. Zamieszka ją oni w hotelu robotniczym przy ul. Starzyńskiego. (kg)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe BSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hejda Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-61; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 425-35, sekretariat techniczny 430-22 (wewn. 53); dział miejski 462-35; dział moralny 462-35; dział łączności i czytelników 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 314-14; redakcja poranna (po godz. 6) 376-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruchu” i Poczty.

